

Gajkowska, Cecylia

"Nad rocznikami dawnych gazet
śląskich : studium z polskiego życia
literacko-kulturalnego przełomu XIX
i XX wieku", Zbyszko Bednorz,
Wrocław 1971 : [recenzja]

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 13/1, 123-126

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cno atakowany w artykułach Schoenlanka, był przedstawiany jako ruina umysłowa. Zapiski są ilustracją zakulisowych spięć w partii socjaldemokratycznej oraz krytyką Hohenzollernów (Wilhelma II); są one pozytywne, ale trudno byłoby przyznać im jeszcze jakieś dodatkowe wartości literackie czy historyczne.

Ostatnia część pracy zawiera przedruk bardzo ciepłego wspomnienia pośmiertnego o Schoenlanku, ogłoszonego przez Gustawa Jaeckla w „Sozialistische Monatshefte” (1901) oraz bibliografię prac, uwzględniającą wartościowsze pozycje (71 pozycji).

Do zalet opracowania Mayera należy jeszcze troskliwe opracowanie przypisów, wyczerpująco informujących o wymienionych w tekście osobach i wypadkach.

Tadeusz Cieślak

Zbyszko Bednorz, *Nad rocznikami dawnych gazet śląskich. Studium z polskiego życia literacko-kulturalnego przelomu XIX i XX wieku*, Wrocław 1971, ss. 185 + 2 nlb.

Zbyszko Bednorz poświęcił tematyce śląskiej już kilka prac. Związany z tym regionem wychowaniem, tradycjami rodzinnymi, znajomością środowiska, wreszcie długoletnią działalnością dziennikarską i literacką, interesuje się nie tylko historią Śląska, ale również teraźniejszością, tworzeniem się zrębów nowej społeczności po drugiej wojnie światowej. Przykładem głębszego zainteresowania autora życiem literacko-kulturalnym Śląska w końcowych latach XIX i na początku XX wieku jest omawiana książka. Bednorz jest uważnym i pilnym czytelnikiem dawnych gazet śląskich, odczytuje bowiem z ich kart wszelkie przejawy życia kulturalnego, ukazując jednocześnie inspiratorską rolę redakcji w podejmowaniu i organizowaniu różnorodnych akcji społecznych. Bardzo sugestywnie brzmią słowa autora (we wstępie) zachęcające do pochylenia się nad grubymi foliałami gazet i czasopism śląskich i odczytania w nich historii tej ziemi, dziejów zmagania ludu śląskiego o zachowanie polskości. Prasa tego okresu odbija dobrze ówczesną rzeczywistość, toteż stała się ona źródłem, z którego czerpał pełną garścią Z. Bednorz.

Przedmiotem penetracji stały się czasopisma górnośląskie, najbardziej reprezentatywne dla regionu, takie jak: „Gazeta Opolska”, „Katolik”, „Nowiny Raciborskie”. Informacje zaczerpnięte z czasopism konfrontuje autor z opracowaniami (dawnymi i współczesnymi) poszczególnych problemów, bardzo często wzbogacając dotychczasowy stan wiedzy o różnych przejawach życia literackiego i kulturalnego regionu. O czasopiśmiennictwie śląskim napisano dotąd wiele prac, nie ma jednak całościowego,

syntetycznego ujęcia dziejów prasy polskiej. Książka Bednorza jest więc cennym wkładem do poznania czasopiśmiennictwa śląskiego z lat 1889—1902, ujmuje bowiem w sześciu rozdziałach szeroki krąg zagadnień. Ukazuje m. in., jak doniosłą rolę w organizacji życia kulturalnego jak też w kształtowaniu się postawy patriotycznej Ślązaków odegrała miejscowa prasa, redaktorzy, których działalność nie ograniczała się do czynności związanych z redagowaniem i wydawaniem gazety; byli oni często organizatorami życia swojej prowincji. Autor, ukazuje codzienną, częstokroć bardzo trudną pracę redaktorów, podkreślając ich gorące zaangażowanie się w sprawy miasta czy też regionu. Za przykład może tu posłużyć działalność Jana Karola Maćkowskiego, Adama Napieralskiego, Bolesława Koraszewskiego i innych redaktorów czasopism i gazet, a także praca całych rodzin w redakcjach pism, np. przy prowadzeniu administracji, organizacji kolportażu.

Zadanie redaktorów prasy śląskiej nie należało w omawianym okresie do najłatwiejszych; normalny tok pracy zakłócały częste konfiskaty, interwencje cenzury, nie mówiąc o licznych kłopotach redakcyjnych czy też związanych ze stroną finansową wydawnictwa. Tym sprawom poświęcił autor pierwszy rozdział książki. Interesujące są także wywody informujące o organizacji kolportażu, rozpowszechnianiu prasy, utrzymywaniu stałej sieci kolporterów. Rolę kolporterów ówczesnie spełniała cała rzesza bezinteresownych, ofiarnych ludzi różnorodnych zawodów, wśród których nie brakło robotników, a nawet księży; właśnie dzięki kolporterom, nawet w okresie największego ucisku germanizacyjnego, prasa polska docierała do rąk licznych polskich czytelników.

W dalszych rozdziałach interesuje się autor problemami prenumeraty czasopism, dostrzegając nader słusznie, że „zapotrzebowanie na prasę polską wśród Ślązaków trzeba było umiejętnie organizować”. Ze starych gazet odczytuje sposoby, jakimi wówczas posługiwali się redaktorzy i wydawcy, chcąc pozyskać jak największą liczbę prenumeratorów stałych, to bowiem pozwalało na stabilizację i normalne funkcjonowanie wydawnictwa. Sposoby były różnorakie, w zależności od możliwości, pomysłowości i inwencji: czasem były to artykuły podkreślające doniosłą rolę słowa drukowanego, niekiedy proste wierszyki reklamowe; stosowano również (np. redakcja „Katolika”) formę nagród i zapomóg pieniężnych dla czytelników. Jak wykazał autor, te wszystkie sposoby wpływały na zwiększenie nakładu gazety.

Osobną sprawą, potraktowaną przez autora wyczerpująco jest problem zasięgu oddziaływania prasy polskiej na Śląsku. Na podstawie notatek, listów, korespondencji nadsyłanych przez czytelników, usiłuje on zorientować się, jak funkcjonowała wówczas gazeta śląska, dokąd docierała, kim byli czytelnicy tej prasy. A warto przypomnieć, że prasa śląska docierała

nawet do najodleglejszych zakątków świata, na drugą półkulę. Redakcje pism w sposób przemyślany nawiązywały żywy kontakt ze środowiskami polonijnymi; ślady tych kontaktów można znaleźć w rocznikach dawnych gazet i czasopism śląskich. Ale na tym nie kończą się zasługi redaktorów pism; w dalszych rozdziałach ukazuje Bednorz różnego rodzaju akcje społeczne, których inicjatorami byli, w wielu wypadkach, redaktorzy, wydawcy i współpracownicy. Akcją o dużym znaczeniu propagandowym było na pewno organizowanie przez redakcje czasopism wycieczek do Krakowa w celu pokazania Ślązakom jego zabytków, śladów przeszłości narodowej oraz rdzennie polskiej atmosfery tego miasta. Realizując dalej swój „narodowy” i patriotyczny program dużo wysiłku i energii wykazali redaktorzy w propagowaniu konieczności uczenia dzieci śląskich języka polskiego w domach rodzinnych. Na pierwszych stronicach gazet i czasopism ukazywały się hasła: „Uczcie dzieci języka polskiego”. Aby akcja ta przyniosła rezultaty i stała się powszechna, zadbano o dostarczenie elementarzy i innych książek potrzebnych do nauki języka, sprowadzając je z Krakowa, Wiednia, Poznania. Redakcje organizowały wówczas kolportaż książek polskich i dzięki nim rozwinęła się literatura popularna, przeznaczona dla masowego czytelnika, wydawana najczęściej w postaci broszurek. Wśród tego zalewu literatury beletrystycznej o charakterze popularnym nierzadko przemycano literaturę wartościową. Na łamach czasopism pojawiały się anonsy reklamowe, zachęcające do czytania polskich książek.

Akcja popularyzatorska prowadzona z powodzeniem przez redakcje pism przyczyniła się niemało do rozszerzenia znajomości dzieł Mickiewicza, Kraszewskiego, Konopnickiej, Sienkiewicza i innych. Zagadnieniom recepcji tych pisarzy na Śląsku poświęcono kilka prac, niemniej jednak autor dorzuca tu sporo interesującego materiału. Ukazuje też w dalszych partiach pracy stosunek pism polskich do historii, do problematyki historycznej. Sprawa to niezwykle ważna, bowiem redaktorzy, drukując systematycznie materiały z zakresu historii Polski czy też beletrystykę o tematyce historycznej, realizowali w ten sposób „narodowy” program. Wykorzystywali oni wszelkie rocznice historyczne w celu przedstawienia na łamach prasy sylwetek królów i wodzów, jak również zapoznawali czytelników z historią Śląska. Wyróżniał się zwłaszcza Adam Napieralski, redaktor „Nowin Raciborkich”, który zamówił specjalnie u historyka krakowskiego, Feliksa Konopki, pracę popularyzującą historię Śląska. Genezę popularnej także w latach następnych książki Konopki pt. *Dzieje Śląska* omawia autor w ostatnim rozdziale pracy, ukazując i w tym wypadku doniosłą rolę redakcji czasopism, zarówno w powstaniu, jak rozpowszechnianiu *Dziejów Śląska*.

Z. Bednorz znakomicie odczytał z kart śląskich czasopism okresu 1880—1902 główne problemy życia literackiego i kulturalnego i zinterpretował je ze znajomością problematyki śląskiej. Załączona bibliografia wyzyskanych lektur obejmuje kilkadziesiąt pozycji dotyczących dziennikarstwa, prasy, spraw księgarsko-wydawniczych oraz szczegółowych problemów, np. recepcji pisarzy polskich w prasie śląskiej.

Cecylia Gajkowska

Maciej Józef Kwiatkowski, *Narodziny Polskiego Radia. Radiofonia w Polsce w latach 1918—1929*, Warszawa 1972, ss. 472.

Autor, długoletni pracownik Polskiego Radia, podjął ważne badania nad początkami tej instytucji. Ważne dlatego, że w historii upowszechniania informacji i kształtowania opinii publicznej radio obok prasy i telewizji odgrywało i nadal odgrywa istotną rolę. Aczkolwiek w omawianym okresie narodzin polskiego radia jego znaczenie z punktu widzenia społecznego było niewielkie, to położone zostały wówczas podstawy dalszego rozwoju w okresie międzywojennym, spełniania przezeń niezastąpionego źródła informacji dla społeczeństwa polskiego podczas okupacji i dynamicznego rozwoju w okresie powojennym.

Przy omawianiu początków Polskiego Radia autor musiał pokonać poważne trudności, ponieważ materiały archiwalne w poważnej mierze uległy zniszczeniu podczas wojny. Stąd bazę źródłową książki stanowiła ówczesna prasa oraz wspomnienia i relacje pracowników radia i radiosłuchaczy.

Autor z dużą sumiennością opracował materiał, omawiając działalność twórców i dziennikarzy radiowych, programy, bazę techniczną radiofonii i scharakteryzował odbiorców radiowych. Przeprowadził także próbę periodyzacji historii polskiej radiofonii. W książce przypomnieni zostali pionierzy Polskiego Radia, którzy przy obojętności dużej części społeczeństwa i niezrozumieniu ze strony części czynników rządowych prowadzili swoją działalność z wielkim zapałem i dużymi umiejętnościami.

Po raz pierwszy obszerniejszej charakterystyce poddana została prasa radiowa oraz omówiony stosunek prasy periodycznej do radia w latach 1918—1929. Dodatkowy aspekt książki to ukazanie roli radia w kształtowaniu kultury narodowej. Oczekiwać należy na dalsze opracowania z historii radiofonii, tym ważniejsze, im szersze było grono odbiorców programu radiowego.

Eugeniusz Rudziński